

Godzina Polski

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

PRENUMERATA:

Miesięcznie Mk. 8.00. Kwartalnie Mk. 9.00.
Za odnośnienie do domu 40 fen. miesięcznie.
Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 8.40. Kwartalnie 10.20.

Cena pojedynczego numeru 20 fen.

Redakcja i Administracja w Łodzi,

Piotrkowska 86.

Redakcja i Administracja w Warszawie, Warecka 7.

Kantor w Warszawie, Kredytowa 18.

OGŁOSZENIA w Królestwie Polskim:

Zwyczajne: 50 fen. za wiersz petytowy jednoszpaltowy (na stronie sześć szpalt).

Drobne: 7 fen. za wyraz, najmniej 75 fen.

Nadstawe (po tekście): Mk. 1.25 za wiersz petytowy (str. 4 szp.)

Wskazy: 1 Mk. za wiersz petytowy (str. 4 szp.)

W dziale handlowym: Mk. 1.25 za wiersz petit. (str. 4 szp.)

FILJE: Częstochowa: ul. Panny Marji 26; Tomaszów: F. Gomuliński; Płock: Admin. „Kurjera Płock.”; Pabjanice: ul. Zamkowa 11; oraz w Sosnowcu, Kaliszu, Łowiczu, Łomży i Będzinie. **KANTORY:** w Kielcach, w Koluszkach, w Mławie, w Matkowie, w Puławach, w Siedlcach, w Sieradzu i t. d.

Wzdłuż kolei syberyjskiej.

Skąpe wiadomości z Rosji utrudniają wyobrażenie sobie dokładnej obecnej sytuacji w Rosji, oraz zdanie sobie sprawy z zajęć, rozgrywających się nad Wolgą i wzdłuż kolei Syberyjskiej. Wiadomości z Moskwy nadechodzą z czternastodniowym opóźnieniem, a ciągły brak świeżych doniesień pozwala wnioskować, iż sytuacja, jaka wytworzyła się w ostatnich czasach, nie zmieniła się wiele na korzyść rządu bolszewickiego.

Punktem środkowym całej afery jest akcja Czecho - Słowaków. Wojska ich, utworzone z pośród austriacko - węgierskich uciekinierów i na mocy porozumienia pomiędzy Leninem a państwami zachodnimi, miały otrzymać po zawarciu pokoju w Brześciu Litewskim swobodny przejazd przez Władywostok, w pełnym uzbrojeniu. Czy wykonanie tego planu rozbiło się o chaos w stosunkach komunikacyjnych Rosji, nie można stwierdzić. W każdym razie od tej chwili, wśród tych wojsk powstał nowy plan, który rozpoznaje można jedynie o ogólnych konturach.

Anglia, Francja i Włochy, a więc mocarstwa, które zapiekowały się Czecho - Słowakami, bezwarunkowo maczają ręce w ich akcji. Zdaje się, iż znaczna większość narodu rosyjskiego również żywi sympatię do wojsk czecho - słowackich. Oficjalne oświadczenia bolszewików mówią o „kontrewolucjonistach”, prawdopodobnie jednak większa część burżuazji rosyjskiej, oraz liczne osiadłe na wschodzie Wolgi i na Syberji chłopów, którzy poparli rewolucję marcową i jakkolwiek nie można ich zaliczać do sfery monarchistycznej - reakcyjnych, dostrzegają w zajęciach obecnych prefektów do obalenia panowania bolszewików, które stało się nie do zniesienia.

W inny sposób nie można wytłomaczyć sobie utworzenia „rządu syberyjskiego” w Omsku, oraz szybkich sukcesów Czecho - Słowaków. Ci ostatni obsadzili główną linię kolei syberyjskiej na przestrzeni około 2,500 km., poczynając od ważnego mostu przez Wolgę pod Syzranią i Samarą, aż na wschód od Nowo - Mikołajowska. Linja ta prowadzi przez południowy Ural i obfitujące w zboże obszary Syberji zachodniej. Obrona czerwonych wojsk sowieckich dotychczas niedopisala. Jeżeli jednak mobilizacja, zarządzana przez Trockiego powieździe się choć w połowie, to pokonanie oddziałów czecho - słowackich, rozsiadanych na tak znacznym obszarze, nie będzie rzeczą zbyt trudną. Ruchu oddziałów czecho - słowackich początkowo w Moskwie nie doceniano. Świadczy o tem zmiana taktyki politycznej sowieckiej. Podczas gdy niedawno jeszcze głoszone, iż bolszewicy każdego pojmanego powstańca będą rozstrzelali bez sądu, obecnie Trocki odzywa się tonem łagodniejszym i przyrzeka względne z nimi obęście się.

Akcja Czecho - Słowaków może poważnie zachwiać władzę sowiecką, jeśli przywódcom uda się połączyć z operującymi na południu Rosji europejskiej i w Azji wschodniej wojskami kozaków, wrogimi rządowi moskiewskiemu. Na Kaukazie pojawił się wrzasko generał Kornilow, o którego śmierć donoszą przed kilkoma tygodniami. Wystąpił on podobno na czele silnych wojsk. Dalej na północ przybywa na stepach generał kozacki Krasnow, który, według najświeższych wiadomości, zbliża się ku Carycynowi. Carycyńskie jest to dolne biegu Wołgi, w tem miejscu, gdzie zmienia ona kierunek z południowego - zachodu na południowy - wschód i płynie do morza Kaspijskiego. Carycyńskie posiada wielkie znaczenie handlowe. W okolicy tej znajdują się również wielkie zbiorniki ropy. W Azji wschodniej operuje generał Siemionow, który, przebywając w Charbinie, obsadził rosyjską koleją północno - mandżurską, aż do granicy syberyjskiej kawalek pozostawiając koleją syberyjską aż do rzeki Onon. Według doniesień angielskich wysyła on

jednocześnie oddziały przednie w kierunku północnym, nad Amur. Siemionow otrzymuje prawdopodobnie obfite zasilki w postaci pieniędzy i broni, nadsyłane przez Japonię lub Amerykę. Co do stosunku sił w Azji wschodniej nie stanowczo powiedzieć nie można. Odległość pomiędzy wschodnimi oddziałami przednimi Czecho - Słowaków, a wojskami Siemionowa wynosi około 1,500 kilometrów. Połączenie się tych wojsk utrudnia w znacznej mierze jezioro Bajkał.

Narazie jednak kolej syberyjska nie może być wykorzystana przez rząd moskiewski. Jest to dla rządu sowieckiego bardzo groźne, gdyż po zajęciu przez Niemców Ukrainy i wobec stałe zagrożonych kolei łączących miejscowości południowo - wschodniej Rosji, Syberja była jedynym obszarem, z którego mogły nadchodzić większe transporty środków żywnościowych. Potwierdza to energia, z jaką zabrał się Trocki do zorganizowania obrony. Od tej obrony zależy bardzo wiele, być może również i stanowisko Japonji w tych sprawach, które wysunęły się z powodu zajęć w Azji wschodniej.

Kolej murmańska.

Nowe transporty wojsk na północną granicę nowej republiki fińskiej zwróciły znowu uwagę na znaczenie wybrzeża morza Łodowatego, a zwłaszcza na kół murmańskich. Nie od rzeczy będzie więc przypomnieć historję tej kolei.

Ogroźne zdziwienie i pewnego rodzaju przerażenie wywołała w Europie wiadomość, że 20 listopada 1918 r. Petersburg został połączony koleją z wybrzeżem murmańskim. Przeprowadzenie tej linii, łączącej 1000 wiorst odbyło się bardzo szybko, bo w niespełna 18 miesięcy.

Po ostrzeżeniu wojny Bałtyckiego na początku wojny Rosjanom pozostało tylko następujące połączenie ze sprzymierzeńcami: Petersburg — Torneo — Szołchołm — Bergen, korzystanie z którego zależnym było od państwa neutralnego, oraz droga morską przez Archangielsk, port przez dłuższą część roku zamrznięty i niedostępny.

Dzięki niewielkiemu znaczeniu tego portu i komunikacja kolejowa była z nim oplakana i dużo zostawiała do życzenia. Wszelkie ulepszenia i zmiany w praktyce okazały się minimalne.

Po długich więc namysłach postanowiono połączyć wybrzeże murmańskie z resztą kraju koleją i od dwudziestu blisko lat namysłano się nad tym projektem, robiono plany, pomiary, lecz do pracy nie przystępowano.

Wreszcie ministerjum kolei zatwierdziło projekt kolei Petersburg — Kem dnia 20 października 1914 r. Z początkiem czerwca 1915 rozpoczęto roboty, a skończono je 3 listopada 1916. Koszty budowy wyniosły 180 milionów rb. Budowę wzorowano na kole syberyjskiej.

Droga ta jest, pomijając strategiczne znaczenie, bardzo ważną linią handlową. Z Petersburga biegnie nad jezioro Onega, potem do jeziora Serockiego, dotyka zatoki Serockiej i dochodzi do Kem, gdzie kończy się pierwszy odcinek. W odległości 110 wiorst od Soroka skręca linja od morza, biegnie przez okolice Iesista i górzysta, przechodzi między morzem a jeziorem Kowdeckim w odległości 200 wiorst od Soroka, dotęga małego portu Kandalaksh nad Białym morzem. Trzeci odcinek zaczyna się od Kandalaksh, prowadząc przez Iody i pustkowie do Koli. Linja kończy się małą stacją Romanow, przy której powstało świeżo założone miasteczko, którego poświęcenie odbyło się 21 września 1918 r.

Cała linja, wyniosła 1367 wiorst, dzieli się na pięć odcinków: Petersburg — Swanka 114 w., Swanka — Petrozawodsk 268, Petrozawodsk — Soroka 356, Soroka — Kandalaksh 370, Kandalaksh — Romanow 261. Przez koleją została otwarta w pobliżu morza wielka sieć jezior i rzek o ogromnym handlowym znaczeniu.

Oprócz niesłychanych trudności przy budowie wywołanych licznymi rzek i jezior, bagien i lodowców, ogromnie utrudnia pracę klimat. Większość kolei zbudowano na jesieni i w zimie podczas mrozów, dochodzących nieraz do 90 stopni. Ile kosztowało w tych warunkach dostarczenie żywności i

odpowiedniego materiału, łatwo sobie wyobrazić. Najważniejszą jednak trudnością była sprawa robotników. Do robót na pustyni, którą przecinała kolej, chętnych robotników nie było. Wysłano przeto austro - węgierskich i niemieckich jeńców oraz Chińczyków. Ostatecznie nad budową kolei pracowało 25,000 Niemców i Austriaków, 10,000 Chińczyków i 5,500 Finlandczyków.

Zadna chyba okolica w Europie nie jest tak przerażliwym pustkowiem, jak wybrzeże murmańskie. Bagna, moreny i lodowce bez końca. A jednak kraj ten kryje bogactwa, które z chwilą rzucenia kolei ściągają tłum ludzi.

Niesłychane skarby mineralne kryje to dzikie pustkowie, rybołówstwo także przyniesie może miliony. Dotychczas Rosja nie posiada technicznych środków pomocniczych do eksploatacji tych skarbow, obecnie kolej ułatwia to zadanie, pozwalając eksploatować nie tylko ziemię, wody, ale i lasy, których na półwyspie jest bardzo wiele.

Nadto droga ta skierowane zostaną obfite transporty drzewa z puszczy archangielskiej, wologodzkiej, olonieczkiej i permskiej, wysyłane dotychczas przez port archangielski.

Kolej ta znakomicie ułatwia na koniec połączenie handlowe z Ameryką i Anglią. Już obecnie projektowane jest bezpośrednie połączenie okrętowe między stacją Romanow, Anglią, północną i południową Ameryką.

Bez wątpienia kolej ta wpłynie na podniesienie kultury północnej Rosji i w przyszłości zamieni ją może na europejską Kanadę.

Polska a koalicja.

„Vossische Zig.” zamieszcza poniższe uwagi, dotyczące ostatnich obietnic, poczynionych Polsce przez koalicję: Konferencja państw koalicyjnych, która odbyła się w Paryżu w dniu 3 czerwca, jak już donosiliśmy, „uchwaliła” utworzenie wielkiego państwa polskiego. Lloyd George, Clemenceau i Orlando rozesłali telegraficzne wiadomości na wszystkie strony świata, że postanowili utworzyć „zjednoczone Królestwo Polskie z wolnym dostępem do morza”. W kołach tych polityków, którzy realnie zapatrują się na politykę, tę spóźnioną dobrą chęć mężów stanu państw koalicyjnych odezta jako gorzka ironję. Czemu gorsze jest wojskowe i polityczne położenie koalicji, tem hojniejsze są jej obietnice. Obiecywa Polakom Gdańsk i Prusy zachodnie, a może nawet Kurlandję i Estlandję, w tym momencie, gdy wpływ koalicji na wschodzie zanikł — to jest rzeczywiście zbyt niskim ocenieniem rozumu polskiego patrioty. A jeżeli się już tak niedocenia zmysłu politycznego Polaków, to jednak nie powinno się zbyt polegać na łatwości zapominania koalicji. Gdy Domergue z polecenia Poincarego w lutym 1917 r. podpisał w Petersburgu tę sławną tajną umowę, która obiecywała Francji Alzację i Lotaryngję, oraz kraje reńskie i Syryę, w Paryżu nikt ani nawet na chwilę nie kłopotał się o polską wolność i samodzielność, cała miała należeć bezwarunkowo do cara. Dzisiaj Francuzi, Włosi i Anglijcy udają nadzwyczajną przyjaźń dla „uciśnionych braci słowiańskich”. Trójka: Clemenceau — Lloyd George — Orlando może być przekonana, że nie tylko u nas ludzie się śmieją z tej pustej obietnicy o „zjednoczonym Królestwie Polskim” z Gdańskiem jako portem morskim, ale nawet i w krajach neutralnych, a nawet w samej Polsce będzie takich niewielu, którzy „podarek paryski” będą brali na serio.

Własność ziemską na Białorusi.

Kijowski „Przegląd Polski” zamieszcza następujący telegram z Mińska:

Komendantura niemiecka w Mińsku wydała następujący rozkaz, obowiązujący dla całej Mińszczyzny:

1. Wszyscy właściciele ziemscy lub administratorzy dóbr powinni niezwłocznie wrócić do swych majątków i zająć się zasiewami;

2. O ile wskazane osoby nie wrócą w ciągu dni 8-miu, będą karani grzywną w wysokości do 10,000 rb.:

3. O ile te osoby nie powrócą do swych majątków w ciągu dni 8 następných, niemieckie dowództwo samo zajmie się zagospodarowaniem tych majątków na koszt właściciela;

4. Włościanie winni niezwłocznie zwrócić wszystko zabrawane obywatelom ziemskim.

Rozkaz wydrukowano w języku niemieckim, polskim i rosyjskim.

Demonstracje w Wiedniu.

Z Wiednia donoszą do krakowskiego „Naprodu”:

Z powodu zmniejszenia racji chleba o 50 procent przyszło w Wiedniu do wielkich zaburzeń. Szczególnie w dzielnicach robotniczych przyszło do demonstracji ulicznych, przychem wielkie pogotowie policji starało się utrzymać spokój i porządek.

Rozporządzenie „Urzędu żywnościowego”, zawiadamiające o zmniejszeniu porcji chleba dla Wiednia do połowy, opiewa, iż zarządzenie to spowodowane zostało chwilowymi przeszkodami transportowymi. Transporty z Ukrainy nie nadeszły, aś Węgry nie są jeszcze w stanie dostarczyć zboża. W następnych czterech tygodniach będzie lepiej.

Na targach rozgrywały się żywe sceny i głośnie protesty. Domagano się wydania pełnej racji i nawet interwencja komisarzy targowych nie zdołała publiczności uspokoić.

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że z Rumunji niema czego już spodziewać się, transporty z Ukrainy zaś o tyle są problematyczne, że chłopcy ruscy daliby mąkę czy ziarno, ale tylko w handlu zamiennym za maszyny rolnicze, których dać im nie można.

Pod przewodnictwem posła tow. Rennera była deputacja posłów socjalno - demokratycznych u prezydenta w sprawie zmniejszenia racji chleba. Deputacja wyraziła obawę, że w obecnych warunkach zagrożoną jest możność egzystowania robotników.

Prezydent ministrów oświadczył, że władze wojskowe i cywilne uczyniły wszystko, aby uniknąć wydaných obecnie zarządzeń, lecz trudności żywnościowe są nadzwyczaj wielkie.

Miny polityczne przeciwko państwu centralnym.

Pod powyższym tytułem czytamy w „Kölnische Volkszeitung”:

„Sympatja państw koalicyjnych do Polaków datuje się od niedawna. W każdym razie, gdy jeszcze Polska cierpiała w kajdanach carskiej Rosji, nie można było skonałować tego namięgłego uczucia. I gdyby „walec parowy” dotarł do swojego celu, to w obozie koalicyjnym nie odezwaloby się słowo protestu, gdyby kraje zamieszkałe przez Polaków, a należące do Prus i Austrii, zostały pogrążone w moskiewskim potopie.

„Dopiero wówczas, kiedy państwa centralne po dokonaniu na wschodzie wojskowego dzieła oswobodzenia, pozwoliły Polsce zamartwiewać również pod względem politycznym, wówczas nagle sprzymierzeńcy koalicyjni otworzyli swe serce dla Polaków.

„Rozsądne koła polskie zdolają zapewne ocenić w przyczynę, które spowodowały te obłudne zapewnienia przyjaźni: mianowicie uczyńnięcia z Polski narzędzia państw zachodnich i pchnięcia jej na złowieszcze wrocie stanowisko względem swych oswobodzicieli.”

KOMUNIKAT URZĘDOWY.

Komunikat niemiecki.

Berlin. (Urządowo) Wielka kwatera główna donosi dnia 23 czerwca.

Z widowni zachodniej.

Grupa wojsk następcy tronu uprzedza.

Z obydwóch stron Somme trwała ożywiona działalność nieprzyjaciela.

Nocny atak Anglików na Morlencourt, między Ancre i Somme, załamał się w naszym ogniu.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Francuskie ataki częściowe na południowym wschodzie od Mery zostały odparte.

Na południowym zachodzie od Reims w krótkiej walce piechoty z Włochami zabraliśmy 36 jeńców.

Porucznik Loewenhardt osiągnął 28 zwycięstwo napowietrzne.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Sprawy admiralacji niemieckiej.

Berlin, 23 czerwca.

Urzędowo donoszą:

W maju zniszczono ogółem 614000 brutto tonn rejestrowanych statków handlowych, użytecznych dla naszych wrogów.

W ten sposób znajdujący się do ich dyspozycji handlowy tonaż okrętowy zmniejszył się od początku wojny, wskutek operacji wojennych, o 17,730,000 tonn reg. brutto.

Z tego 10,828,000 tonn strat przypada na angielską flotę handlową

Według stwierdzonych w międzyczasie danych w miesiącu kwietniu uszkodzono ciężko, prócz podanych w swoim czasie 56,000 tonn okrętów, które w stanie prawie bezużytecznym przytransportowano do portów nieprzyjacielskich.

Nowe kredyty wojenne.

Berlin, 23 czerwca.

„Berliner Tageblatt“ pisze:

Jak się dowiadujemy, ma być przedstawiony parlamentowi do zatwierdzenia nowy kredyt wojenny i to przed rozpoczęciem ferii letnich, to jest przed dn. 12 lipca.

Ostatnio zatwierdzony w marcu kredyt wynosił 15 miliardów marek.

Jeżeli nowa suma będzie tej samej wielkości, to cały dług wojenny Rzeszy wyniesie 139 miliardów marek. Z tych kredytów zobligowano dotychczas około 88 miliardów przez pożyczki wojenne.

Wniosek narodowych-liberałów.

Berlin, 23 czerwca.

Frakcja narodo-wo-liberalna parlamentu niemieckiego postanowiła złożyć następujący wniosek do budżetu urzędu spraw zagranicznych:

Parlament zechce powziąć decyzję uproszenia pana kanclerza Rzeszy o ustanowienie komisji do zbadania kwestji zreformowania organizacji urzędu spraw zewnętrznych, do której to komisji prócz członków rady związkowej, parlamentu, przedstawicieli sztabu generalnego i admiralacji powołani być mają również delegaci kupiectwa, biorącego udział w handlu morskim, i niemieckiego przemysłu eksportowego.

Oświadczenie litewskiej rady narodowej.

Bern, 23 czerwca.

Litewska rada narodowa, przyjąwszy do wiadomości oświadczenia rządów koalicyjnych w dn. 8 czerwca w Wersalu i uznając słusność odbudowy Polski w jej rzeczywistych etnograficznych granicach, konstatuje:

- 1) że rządy koalicji, mimo wielokrotnych oświadczeń o prawie narodów, nie liczą się zupełnie ze słusznymi żądaniem narodu litewskiego, który wzdycha do zupełnej samodzielności;
- 2) że rządy koalicji, zobowiązując się do odbudowy Polski z dostępem do morza, krzywdzą interesy żywotne narodu litewskiego, raniąc jego święte uczucia narodowe;

3) że taka Polska, która zawierała-by liczne elementy niepolskie, daleko oddaloną jest od tego, aby być piastunką trwałego pokoju w Europie i stanowiąby załóżnię nowych wojen w przyszłości;

4) że to oświadczenie, wobec wszystkich ofiar, jakie ponieśli Litwini w szeregach armji rosyjskiej dla sprawy koalicji, jest niewłaściwe i niesprawiedliwe, szczególnie w chwili gdy kilka dziesiątków tysięcy Litwinów walczy na froncie zachodnim pod amerykańskimi sztandarami.

O losy pruskiej reformy wyborczej.

Berlin, 23 czerwca.

„Nationalzeitung“ pisze:

Ze sfery, stojących blisko rządowi pruskiego, dowiadujemy się, że niema co liczyć na jeszcze jedno czytanie projektu reformy wyborczej.

Dnia 6 lipca ma zamiar dr. Friedberg, zastępca prezesa ministrów, wyjechać na urlop, co by prawdopodobnie nie miało miejsca, gdyby izba poselska, kończąca posiedzenia 4 czerwca, miała się jeszcze nadal zajmować reformą wyborczą.

W kołach miarodajnych liczą, że nowe wybory odbędą się we wrześniu lub październiku r. b.

Nowy gabinet bułgarski.

Sofja, 23 czerwca.

Nowy gabinet ministrów ma skład następujący: Przewodniczący i sprawy zagraniczne—Malinow; sprawy wewnętrzne—Takew; finanse—Lipaczew; oświata—Kostrirkow; sprawiedliwość—prof. Danaliew; rolnictwo—Medjarow; roboty publiczne—Muchanow; komunikacja—prof. Molow.

Większość członków gabinetu należy do partji demokratycznej.

Kostrirkow i Lipaczew pochodzą z partji Radewa. Minister wojny był dotychczas głównodowodzącym 4 armji.

Takew, Lipaczew, Muchanow i Molow należeli do pierwszego gabinetu Malinowa, który urzędował od 1908 do 1911 roku.

C sarz japoński feldmarzałkiem angielską.

London, 23 czerwca.

Biuro Reutersa donosi:

Do Tokio przybyło specjalne poselstwa, z księciem Arturem Comaught na czele, które ma wręczyć mikadzie listkę angielskiego feldmarszałka.

Początek końca?

Moskwa, 23 czerwca.

Dzienniki donoszą, że na obszarze Samary obalono panowanie bolszewików. Wszystkie sowy zostały rozwiązane i uznane za nieważne. Naczelne dowództwo wojskowe objęło kolegium z pułk. Galkinem na czele. We wielu punktach miasta wywieszono starą rosyjską flagę narodową.

„Izwestja“ o nowej wojnie.

Sztokholm, 23 czerwca.

Petersburska Agencja Telegraficzna donosi:

Oficjalne „Izwestja“ w jednym z artykułów zwracają się przeciwko użyciu wciągnięcia Rosji w nową wojnę, nie bacząc na brak przygotowania i na niechęć ludności.

Dziennik ten pisze; Ci, którzy podburzają w tym kierunku niech sobie zdadzą sprawę z tego, że przy urzeczywistnieniu ich planów natrafia na najostrożniejszy opór rewolucyjnej Rosji.

Słabą pociechą są dla nich fantazje zdradzieckich socjalistów, którzy sobie wprawiają, że mogą obalić potęgę sowy przez rozgłaszanie w świecie rzekomego niezadowolnienia ludu z rządu sowy. Rząd pozostanie niewzruszonym w swym zaufaniu.

Nie tylko miliony robotników i chłopów zamieniają się w legjon rewolucyjny, aby w razie ostatecznej potrzeby obronić potęgę sowy, ale i w szeregach lud w ogóle nie ścierpi, aby podburzono Rosję do nowej wojny z Niemcami.

Koalicja wie, że droga ta, mimo współpracy zdradzieckich elementów, doprowadzi jedynie do burzy wojny domowej w całej Rosji.

Może jest już zapóźno zwracać im uwagę na niebezpieczeństwa, czyhające na wybranej drodze. Mimo to chcemy w przededniu rozstrzygających wydarzeń, które nadadzą całej sprawie nowy kierunek, powtórzyć naszą starą radę:

Jedynie sprawiedliwi dla obydwóch stron korzystną polityką jest doprowadzenie koalicji do tego, aby uznała rząd sowy i pomogła rewolucyjnej Rosji przy odbudowie aparatu gospodarczego.

Każda inna polityka byłaby nie tylko zbrodnią ale wprost błędem. Nieszczęśliwe narody płacą zbyt wielkie ceny za błędy swych rządów.

Katastrofa kolejowa.

Chicago, 23 czerwca.

Około Hammoud w stanie Indiana miała miejsce wskutek zderzenia ciężka katastrofa kolejowa. Według pierwszych wiadomości jest wiele zabitych i rannych. 4 wagony zostały roztrzaskane.

Zwycięstwo sinfeinistów.

Rotterdam, 23 czerwca.

„Times“ donosi:

Nowa partja sinfeinistów odniosła nowe zwycięstwo. Jej kandydat w East Cavan został wybrany 3795 gł., przycem kandydat nacjonalistów otrzymał jedynie 2581 głosów.

WARSZAWA.

Kalendarzyk

Imieniny. Dziś: Nar. św. Jana Chr.

Jutro: Prospera.

Rocznice.

1447 Koronacja króla Kazimierza Jagiełły w Krakowie.

1607. Rokokos Zbrzydowski wypowiadał postuszeństwo królowi Zygmunтови III.

1915. Początek bitwy pozycyjnej pod Ozarowem (1 brygada legionów polskich).

Z I-go posiedzenia Rady Stanu.

(o) Porządek I-go posiedzenia Rady Stanu wypełniły następujące punkty: 1) Przemówienie marszałka, 2) przedstawienie komisarzy państw centralnych, 3) Wybory prezydjum, 4) Wybory do komisji Głównej i 5) Wniosek marszałka.

Wybór prezydjum.

Na prowizorycznych sekretarzy marszałek powołał do stołu prezydjalnego pp. Popławskiego, Krasuskiego, Skotnickiego i Siemińskiego, a jako dalszy punkt obrad zaanonsował wybór 2 wicemarszałków i 4 sekretarzy Rady.

Na skrutatorów do wyboru wicemarszałków marszałek powołał p. Strzelnickego, Skupia, St. Libickiego i Józefa Tarkowskiego; na skrutatorów 4 sekretarzy powołał pp. pastora W. Burszego, Henryka Radziszewskiego, Weisblatta i Ludwika Zielińskiego, poczem ogłosił przerwę 15-minutową w celu dokonania wyborów i obliczenia głosów.

Wybór wicemarszałków.

Trzykrotne uderzenie marszałka łaską w stół zwiastuje wznowienie posiedzenia.

Marszałek udziela głosu skrutatorowi, p. St. Libickiemu, który odczytuje protokół wyborów na wicemarszałków.

Protokół brzmi:

„Działo się dnia 22 czerwca 1918 r. na posiedzeniu Rady Stanu na wezwanie marszałka dokonano wyboru dwóch wicemarszałków. Obecnych na sali było 98 członków Rady Stanu, karek wyborczych złożono 96, po obliczeniu przez skrutatorów stwierdzono, że

Józef Mikułowski-Pomorski otrzymał głosów 53

Stefan Bądziński otrzymał głosów 45

Alfons Parczewski i hr. Henryk Potocki po 1 głosie.

2 kartki były z udnotacją: „wstrzymuje się“ i jedna pusta, co stwierdzamy naszymi podpisami:

Stanisław Szrednicki Stanisław Libicki
Władysław Skup Józef Targowski“.

Wybór 4-ch sekretarzy.

Następnie marszałek udziela głosu pastorowi Juliuszowi Burschemu, który odczytuje protokół wyboru 4-ch sekretarzy.

„Działo się na pierwszym posiedzeniu Rady Stanu dnia 22 czerwca 1918 r. Rezultat głosowania na sekretarzy: Oddano głosów 95. Otrzymali:

pp. Jan Skotnicki, gł. 52,

Henryk Wyrzykowski, gł. 51,

Eugeniusz Krasuski, gł. 43,

August Popławski, gł. 42,

Siemiński, gł. 3,

Minkiewicz, gł. 2.

Wstrzymujących się było 3.

Nieważna karka 1.

Ks. Jul. Bursche.

L. Zieliński“.

Wybrani zostali zatem czterej pierwsi.

Wybory do Komisji Głównej.

Następnie drugi punkt porządku dziennego obrad: wybór Komisji Głównej. Marszałek proponuje, aby wobec nie uchwalenia jeszcze regulaminu, wziąć za zasadę § 25 rządowego projektu regulaminu.

Marszałek odczytuje wniosek Zygmunta Leszczyńskiego i 19 innych treści następującej:

„Rada Stanu Królestwa Polskiego zechce uchwalić przed wyborami do Komisji Głównej co następuje: Maksymalny czas trwania Komisji Głównej określa się na miesiąc 2, to jest do dnia 22 sierpnia 1918 r.“.

Wniosek ten przechodzi widoczną większością przez podniesienie ręki.

Do Komisji skrutatorskiej w sprawie wyborów Komisji Głównej marszałek powołuje pp. pastora W. Semadeniego, J. Szwejcera, H. Grohmana i C. Brzezińskiego.

Marszałek potem zbiera głosy i wręcza je Komisji skrutatorskiej, poczem następuje 15 minutowa przerwa.

Po przerwie ogłoszono wynik wyborów. Złożono kartek 98, z tego 3 puste, jedna została unieważniona, wobec czego ważnych złożono 94 głosy.

Otrzymali głosów: H. hr. Potocki—45 głosów, Parczewski 43, Humnicki 43, Swierzyński 42, Targowski 41, Siemiński 41, Kostanecki 41, Grotowski 40, Zbrowski 39, Marczewski Witold 38, Wolczyński 38, Jabłonowski 38, Marylski 37, Wilczewski 37, Ostachowski 37, Skarbiński 36, Zawadzki 34, Eiger 33, Jabłoński 33, Aksamitowski 2, Scypio del Campo 2, Lempicki 2, Suligowski 2, Szlubowski 2, Jaworski 1, Libicki 1.

Do Komisji Skrutacyjnej: Stanisław Szrednicki, Czesław Brzeziński, Janusz Szwejecer.

Wskutek tego, że pierwszych, którzy otrzymali większość głosów, wybranych zostało do Komisji Głównej tylko 10-tu, marszałek zarządził przerwę 5-minutową nad wyborem dwudziestego członka z tych, którzy otrzymali po 2 głosy. Ks. Aksamitowski zrzekł się kandydatury do mandatu.

Po przerwie ogłoszono wynik wyborów. Wybrany został na 20-go członka Komisji Głównej ks. Scypio del Campo.

Wybrano tedy 11-tu aktywistów oraz 9 pasywistów.

W niedziele odbyło się o godz. 4-ej po południu posiedzenie Komisji Głównej w celu ukonstytuowania się.

Wniosek marszałka.

Ze względu, że regulamin obrad nie został jeszcze uchwalony przez Izbę, marszałek wnosi, aby do czasu uchwalenia regulaminu obowiązywał projekt regulaminu, przedłożony Izbie do zatwierdzenia.

Wniosek został uchwalony większością głosów, poczem posiedzenie zamknięto o godz. 7 m. 40 wieczorem.

Przedłożenia na I sesję Rady Stanu.

Do łaski marszałkowskiej złożone zostały na pierwszą sesję wnioski następujące:

I. Wnioski rządowe:

- 1) Ustawa o ordynacji wyborczej sejmowej.
- 2) Tymczasowa ustawa wyborcza.
- 3) Regulamin Rady Stanu.
- 4) Ustawa o porządku zwolania, otwarcia i obrad pierwszego Sejmu Polskiego.
- 5) Ustawa o ustroju administracyjnym Królestwa Polskiego.
- 6) Ustawa o organizacji władz skarbowych Królestwa Polskiego.
- 7) Ustawa tymczasowa o ochronie lokatorów.
- 8) Ustawa tymczasowa urzędu patentowego.
- 9) Ustawa o patentach na wynalazki.
- 10) Ustawa o ochronie rysunków fabrycznych i modeli.
- 11) Ustawa o ochronie znaków towarowych.

II. Wnioski władz okupacyjnych.

- 12) Deleat c. i k. austriacko-węgierskiego zarządu wojskowego w Polsce przedkłada aprobowany przez c. i k. austriacką Komendę armji projekt rozporządzenia, dotyczącego poboru od drżdzy.
- 13) Z tegoż źródła wpłynął projekt rozporządzenia, dotyczącego zakazu przywozu papieru cygaretkowego i poboru podatku spożywczego od tegoż.
- 14) Deleat c. i k. austriacko-węgierskiego zarządu wojskowego w Polsce przesyła do zaopiniowania przez Radę Stanu projekt rozporządzenia, dotyczącego sztucznych środków słodzących.

CZESŁAW GUMKOWSKI.

Bitwa.

Zacharzały dział ciężkich wyloty bezdenne
I burza rozgrzmiała w piorunowym szale...
Reflektorów wybliski oświecał dale,
Obnażając bezwstydnie rozścwieklą gehennę...

Głuchy pomruk pod ziemią przebiegł nagłym
Igraswem...
By rozpetać się w groźnym ryku kanonad...
Idy... --

Pękają już granaty z piekielnym loskotem...
Ryjąc wściekle zatrącając ryćmiem rot gromady.

Naprzed! -- komend się ozwał rozkaz suchy,
[zwarty,

Już z okopu ciał ludzkich wnet wypada
[gestwa...

Pędzą tam... Pędzą ślepi z upojeniem męstwa...
Naprzed! Naprzed!... W bój wściekły, straszliwy, zażarty.

Pędzą... Tysiąc bagnetów sterczących wybliska...
[ska -- --

Tysiąc żądań, na których śmierć się czai ścina...
Już są bliżej... Wciąż bliżej... Już dopadli [bliżka -- --

Pierś o pierś! Do ataku! Bój krwawy się [wzruszyna...

Rozszyczały się mrowia kulmiotów nagle,
Z przeraźliwym jazgotem padają szrapnele.
Kul huraganem rwie w strzępy sztandary, jak [żagle,

I z chichotem złowrogim brodzi w ludzkim [ciele -- --

Uderzyli na siebie -- --

Dwa ciał klebowiska

Kotłują się, rwa, szarpia,
Stal bagnetów błyska -- --

Rozwścieczeniem lśnią oczy,
Jakby zemsty Harpia...

Bizuch już o brzech się tłoczy,
Krew naokół tryska -- --

Naprzed! Hurra!

Okrzyki nieludzkie, mocarne,
Szalę dzikich opętań,

Twarze dymem czarne...
Huragan walki porwał ich w war zapamiętań.

Jak strzeliste wyrwana lyskają rakiety,
Ubrane w piorunowe iskierki plemiaste -- --

Niby śmierci wysłańce migocą bagnety
Ponure, dzikie, straszne, pełnym śmierec [krywiste...

Już przywarli do siebie... Trątną a prą się --

Chyboczą się ciała ludzkie dwie zwarte ko[lumny,

Rozdzierają się, łamią -- to znów lańcuch [dumny

Polączony na wroga sunie w zemsty dąście.

Raucili się raz jeszcze -- -- W obłędnym po[rywie

Wparli się w gromady wraże huf niesamowity --

Buchnął szal, pny dumą w zwycięstwa [ogniwo...

Cisza -- -- Aaa... Krzyk potężny -- Fort [został zdobyty!

Od wydawnictwa.

Jednocześnie z rosnącą nieustannie
droższą artykułów codziennej potrzeby
domowej podnoszą się stale i niepomierne
ceny wszystkich innych produktów...
Koszta wydawnictw periodycznych wzrasta-
ją się w coraz znaczniejszym stopniu.
Jak znaczne są różnice pomiędzy cenami
przedwojennymi a obecnymi papieru i pro-
duktów, używanych w drukarstwie, prze-
konać się można najlepiej z następująco-
go zestawienia:

Table with 2 columns: Cena przedwojenna, Cena obecna. Rows list items like papier, farby, olej, benzyna, ołówek, szpagat.

Przez dłuższy czas prasa polska
wstrzymywała się od podwyższenia cen
prenumeraty i oddzielnych numerów, wychodzą-
c z założenia, że w doniosłym
okresie dziejowym obowiązkiem jest jej
ułatwiać czytelnicztwo najszerszym warst-
wom narodu.

Atoli w ostatnich czasach koszty
wydawnicze powiększyły się znów wielo-
krotnie. -- Podniósł się w cenie papier
i płace wszelkich kategorii pracowników.
Okoliczności te skłoniły nas z kolei do
podniesienia ceny sprzedaży naszego
pisma, która wynosi obecnie 20 fen. za
egzemplarz. Jednocześnie zmuszeni jest-
my

z dniem 1 lipca r. b.

podwyższyc cenę prenumeraty naszego
pisma na mk. 4,50 miesięcznie.

Mniemamy, że czytelnicy nasi zechcą
uwzględnić warunki, w jakich znalazły się
chwilowo wszystkie wydawnictwa polskie,
że zechcą zrozumieć, iż ta podwyżka cen
była jedynym sposobem uratowania prasy
polskiej od ostatecznego upadku.

ŁÓDŹ.

Powszechne nauczanie.

W sprawie powszechnego obowiązkowego nauczania, kierownik jednej ze szkół miejscowych p. S. Krzak nadsyła nam szereg cennych uwag, których nie możemy pominąć milczeniem, bowiem najważniejszą miarą rozwoju kultury i dobrobytu danego kraju jest bezwarunkowo oświata ludu.

Ażebymy mieć dostateczne pojęcie o tem, jakie miejsce pod względem oświaty ludu zajmuje Państwo Polskie w porównaniu z innymi państwami europejskimi, dość rzucić wzrokiem na niżej umieszczoną tabelkę, wyrażającą liczbę uczących się obojga płci, przypadającą na 1000 mieszkańców:

Table with 3 columns: Państwo, Liczba, Wzrost. Rows include Prusy, Szwecja, Anglja, Norwegja, Szwajcaria, Kr. Polskie, Francja, Austro-Wegry, Danja, Belgja, Hiszpanja, wroscie Rosja.

Z powyższego zestawienia dochodzi-
my do smutnego wniosku, że pod wzglę-
dem oświaty stoimy nisko, a co gorzej
nadzwyczaj wolno posuwamy się naprzód.
Pomnieć należy, że stopień rozwoju i oś-
wiaty ludu jest odpowiedzią na niezmier-
nie ważne pytanie dla historycznego ist-
nienia każdego państwa.

Dobrobyt, a więc i oświata, jest
dźwignią każdego narodu. Skoro jednak
tej dźwigni brakuje, naród nie może so-
bie wróżyć wielkiej przyszłości. Ci, któ-
rzy nie mogą nadążyć za rozwojem współ-
czesnym, ci, którzy nie potrafia ubzdroić
się w posiadanie pewnej miary wiedzy,
muszą podgatkować się społeczeństwom
bardziej rozwiniętym umysłowo.

Kultura zachodniej Europy szybko
wzbija się coraz wyżej, wydobywa coraz
te nowe zadania społeczne, żąda ustawi-
cznych doskonałości się technicznych, rzuca
hojną ręką coraz to nowe myśli i ideały,
szczyry się i urzeczywistnia. Do oświaty
nie zaprasza, a, jeśli się można tak wy-
razić, zapędza...
A my?..

My w oczach Zachodu jakże jeszcze
poślednie miejsce zajmujemy! W oczach
Zachodu, dzięki wioletołej niewoli i poli-
tyce ciemności Wschodu, ciąży na nas
poniżające piętno ciemnoty!

Jedynym środkiem wyzwolenia się z
tej strasznej sytuacji jest powszechne
przymusowe nauczanie -- oświata ludu.
Duża jednakże przestrzeń czasu dzieli
nas od urzeczywistnienia tego wielkiego
ideału. Wiele przykładów można by przy-
toczyć.

Ażebymy wyciągnąć większe korzyści
z ziemi, trzeba wprowadzić rozmaite u-
lepszenia, potrzebne są nowe, skomple-
kowane narzędzia, praca nad podniesieniem
wartości i siły inwentarza żywego i t. p.,
zgodnie z wymaganiami gospodarki po-
stepowej. Nie dosyć na tem: niezbędna
jest umiejętność indywidualizowania no-
wych procedur, zgodnie z miejscowymi
warunkami.

Rzecz prosta, że do tego wszystkiego
niezbędny jest dostatecznie wysoki
rozwój umysłowy -- tu nie mogą wy-
starczy pojęcia elementarne, lub umie-
jętność czytania i pisania. Tu potrze-
bnym jest i požądaniem pewne bardziej
określone rozwinięcie umysłowe.

Tymczasem u nas, dzieci uszczęsz-
ających do szkół jest zaledwie 4% obe-
nie -- reszta zaś pozostaje poza pro-
giem ludowej szkoły naszej.

Weźmy jeszcze jeden przykład.
Dawno minęły już czasy, kiedy losy wo-
jen i bitem rozstrzygane były siłą fizycz-
ną, odwagą i bohaterstwem jednostek.
Dziś bóg wojny stara się wykorzystać
z nauki i techniki wszystko, co tylko
przeżył się może do przewagi nad wro-
giem. I oto jesteśmy świadkami pływ-
jących fortec -- pancerników, łodzi pod-
wodnych, samolotów, tanków, gazów, min
i t. d. i t. d.

Ileż to wiedzy i sztuki potrzeba, a
zarazem doświadczenia, by wynalazki te
wszystkie praktycznie i umiejętnie wyko-
rzystać i doskonalić.

I oto Prusy i Szwecja mówią z du-
mą: „My nie mamy analfabetów“! Toż sa-
mo Danja, Szwajcaria i Anglja -- a my?

To też sprawa powszechnego przy-
musowego nauczania staje się z dniem
każdym bardziej palącą i niecierpiącą
zwłoki. Miejmy nadzieję, że sprawa ta
również gorąco leży na sercu naszemu
ministerjum wyznań religijnych i oświaty
publicznej i w duchu požądanej dla ca-
łego narodu i przyszłości kraju wkrótce
rozstrzygnięta zostanie.

Kronika łódzka.

Z Rady Miejskiej.
17 i 18 (82 i 83) posiedzenie Rady
Miejskiej odbędzie się jutro, dn. 25 i po-
jutrze, dnia 26 czerwca 1918 r. o 6-jej pp.
w sali posiedzeń Rady Miejskiej, przy
ul. Pańskiej Nr. 115.

Porządek dzienny posiedzenia 17 w
w dn. 25 b. m. I. Komunikaty. II. Wnio-
ski: a) magistratu w sprawie: 1) projektu
ustawy o przymusowym rozkładzie poży-
czek miejskich, 2) potwierdzenia aktu ku-
pna placu, przylegającego do parku ks.
Józefa; b) radnych: 1) r. Helmana w spra-
wie utworzenia komisji specjalnej, mającej
się zająć podziałem podatku miejskiego
od własności nieruchomości uchwalonego
na posiedzeniu Rady Miejskiej w dn.
24 kwietnia r. b., 2) r. dr. Sacha w spra-
wie przemianowania szpitala na Radogosz-
szczy. III. Odpowiedzi magistratu na
interpelacje: 1) r. Holenderskiego i tow.
w sprawie kwestjonariuszy statystycznych
jako też zabezpieczenia ludności żydow-
skiej możliwości posługiwania się własnym
językiem w instytucjach miejskich, 2) r.
Woleżyńskiego i tow. w sprawie wznoszą-
jącego niepomiernie cen na obuwie i
wszelkiego rodzaju materiałów na odzież,
3) r. dr. Rosenblatta i tow. w sprawie
niezastosowania się magistratu do Rady
Miejskiej, dotyczącej etatów nauczycieli
szkół miejskich, 4) r. Holenderskiego i
tow. w sprawie nieotrzymywania przez
konsumentów chleba kartkowego w skle-
pach kom. rozd. chleba i maki. IV. Re-
feraty Komisji: a) komisja do spraw og-
ólnych w sprawie petycji Stow. nauczy-
cieli żydów w kwestji ustalenia etatów
tych nauczycieli szkół miejskich, którzy
poprzednio pracowali w t. zw. chederach;
b) komisji skarbowej w sprawie wyłonie-
nia komisji mieszanej celem przeprowa-
dzenia ściślej kontroli nad fabrykacją
płyt betonowych. V. Wnioski: a) magi-
stratu w sprawie: 1) przygotowania usta-
wy miejskiej o podatku od przyrostu wła-
sności nieruchomości, 2) wprowadzenia 50%
dotatku do podatku mieszkaniowego, 3)
projektu wprowadzenia wzajemnych ubez-
pieczeń budowl. w m. Łodzi, 4) kosztów
leczenia ubogich mieszkańców m. Łodzi
(stałych i niestałych), leczących się w
szpitalach łódzkich lub poza mieściami;
b) radnych: Szwajcera i tow. w sprawie
stopniowego wprowadzania przymusowego
nauczania powszechnego w m. Łodzi.

Porządek dzienny posiedzenia 18 w
dn. 26 b. m. przewiduje dalsze rozważa-
nie projektu ustawy o miejskim podatku
od dochodu.

Z Rady szkolnej okręgowej.

Na sobotnim posiedzeniu Rady szkol-
nej okręgowej m. Łodzi zapoznano się
z budżetem wydziału szkolnictwa na rok
1918/19. Członkowie Rady postanowili
zapoznać się szczegółowo z budżetem
w ciągu najbliższych dni i na następnem
posiedzeniu przejść do dyskusji nad posz-
czególnymi punktami.

Podczas omawiania sprawy zorgani-
zowania opieki szkolnych i wyrażono chęć
jaknajrychlejszego wprowadzenia w życie
tej instytucji.

**Z głównego urzędu zaciągu do wojska
polskiego.**

Z dniem dzisiejszym objął ponownie
kierownictwo G. U. Z. porucznik Wł. Wą-
sowicz wraz z całym dawnym personelem
biurowym, po powrocie z jednodniowego
 ćwiczeń w Ostrowiu.

Równocześnie przeniesione zostały
biura G. U. Z. z Aleji Kościuski № 1 na
Pasaż Meyera № 9 parter.

Wsparcia dla rodzin rezerwistów.

W czerwcu kuratorjum opieki nad
rodzinami rezerwistów wypłaciło 335 ty-
sięcy marek wsparcia. Ogółem korzysta
11,400 rodzin. Ostatnio liczba rodzin, kor-
zystających ze wsparcia kuratorjum zmniej-
szyła się o 600.

Boiska dla dzieci.

Komisja, która była wyłoniona przez
wydział szkolnictwa dla wyszukiwania od-
powiednich boisk dla dzieci szkół miej-
skich, jak się dowiadujemy, wskazała na
park Poniańskiego, gdzie można urzą-
dzić boisko dla 1,000 dzieci, które bawi-
łyby się w dwu grupach. Do boiska moż-
na byłoby dowieźć codziennie obiady.

Z plantacji miejskich.

W roku bieżącym, jak i w ubiegłym
lecie, barwami dominującymi w upiększe-
niu ogrodów miejskich są: ponosy, czer-
wony, różowy i bordo, obok żółtego i in-
nych barw, „chłodnych“. Jednakże za-
rząd plantacji miejskich, dbał o estety-
kę w upiększaniu kwiatników i urozmai-
nienie efektu, postarał się o zmianę ro-
ślin, użytych przy zdobieniu. Podczas
gdz w zeszłym lecie głównym kolorem
w zdobieniu były ponosy pełzające.

obecnie zarząd plantacji wystąpił z bo-
gatym asortymentem przepięknych odmian
róż, których dostarczyły energicznie -- jak
zawsze -- prowadzone młocznice w parku
Staszica.

Wielka ilość tego czarownego kwia-
tu, wychodowana w roku bieżącym, dała
możność przybrania ogrodów w prze-
piękną kwiatniką, a pomiędzy tymi wiel-
ki kwiatnik w ogrodzie Sienkiewicza mo-
że śmiało konkurować o pierwszeństwo
z ogrodami wielkich miast Zachodu.

Również w Parkach: Staszica i księ-
cia Poniańskiego przybrano kwiatniki
w gustowne różanki.

* Wogóle -- w porównaniu z zeszłym
rokiem -- w ogrodach widoczny jest kolo-
salny postęp w zdobnictwie.

**Z chrześcijańskiego Towarzystwa do-
broczynności.**

W piątek ubiegły odbyło się posie-
dzenie Rady zarządzającej chrześcijań-
skiego Towarzystwa Dobroczynności pod
przewodnictwem prezesa, pastora Gundla-
cha. Prezes zdawał sprawę z pierwszego
ogólnokrajowego zjazdu przedstawicieli
instytucji dobroczynnych i ratowniczych
i oświetlił tylko te wnioski i dezyderaty,
które bezpośrednio mają związek z dzia-
łalnością łódzkiego Towarzystwa dobro-
czynności.

Minister zdrowia publicznego, opieki
społecznej i opieki pracy, dr. Chodźko
mówiąc o zasługach instytucji ratowni-
czych podczas strasznej wojny, podkre-
ślił także owocną na tem polu pracę ludz-
kiego chrześcijańskiego Towarzystwa Do-
broczynności, co na łódzian obecnych na
zjeździe mile wywarło wrażenie.

Ratownictwo dzieci stanowiło główną
treść przemówień i referatów. Do ra-
townictwa dzieci wciąż wracano w dys-
kusji jako do sprawy świętej i najbar-
dziej palącej.

Sprawa szpitala dla umysłowo cho-
rych w Kochanówku jako sprawa zupełnie
oddzielna, aktualna z powodu bardzo
znaczących długów zaciągniętych na odbu-
dowanie zbombardowanego kosztownego
budynku gospodarczego i na odrestaura-
wanie uszkodzonych pawilonów, jak nie
mniej potrzebnej sumy na kupno zabrowa-
nej bielizny, a wynoszącej 75,000 mk., jako
wyjątek była przedmiotem obrad na
zjeździe, który się za upaństwowieniem
wypowiedział.

Podanie o zapomogę jednorazową
delegat przedstawił ministerjum zdrowia
publicznego, podkreślając, że szpital w
Kochanówku istnieje swe w ostatnich
latach wojny zawdzięcza magistratowi m.
Łodzi, który największe czynił wysiłki,
żeby do zamknięcia jego nie dopuścić.

Drugi ogólnokrajowy zjazd magistrat
łódzki zaprosił na rok przyszły do Łodzi.

Z gminy żydowskiej.

Na plenarnym posiedzeniu zarządu gminy
żydowskiej, po wysłuchaniu referatu o ordy-
nacji wyborczej, stwierdzono konieczność
przystąpienia do przygotowań do wyborów
gminnych. Zarząd gminy wybrał z pośród siebie delegacje
wyborczą z pp. L. Hirsberga, S. Landego, J. Mo-
nica i A. S. Freunda, a na kierownika biura
wyborczego p. L. Szwarcmana.

Na delegacji tej leży obowiązek, według
rozporządzenia general-gubernatora, przeprowa-
dzenia akcji wyborczej. Prócz tego przy gminie
stworzone zostają: kolegium radniczne, oraz ko-
misja wyborcza z 5 członków i 5 zastępców,
którzy możliwie reprezentować będą wszystkie
kierunki. Komisja ta ma za zadanie przyjmowa-
nie wniosków ustnych lub pisemnych z żąda-
niem na mocy prawnych świadectw wniesienia
do tej kurji. Reklamacje na postanowienia ko-
misji należy kierować do władzy nadzorczej.

Pierwszą pracą delegacji, po zatwierdzeniu
regulaminu przez prezydium policji, będzie spor-
ządzenie listy wyborców, do której wejść mają
wszyscy żydzi ponad 25 lat, zamieszkałi w Ło-
dzi dwa lata i którzy zostali obłożeni podatk-
kiem. Następnie do listy wciągnięci zostaną
wszyscy, którzy zadeklarują i markę podatku
gminnego. Norma ta dotyczy tylko tych, którzy
dotychczas nie byli wniesieni do rejestru pobor-
czego gminy. Osoby te również mogą w odpo-
wiednim czasie zgłosić się z żądaniem o wnie-
sienie ich na listę podatkową, zobowiązując się
płacić i markę rocznie podatku gminnego. Tem
samem zostaną oni jednocześnie wciągnięci na
listę wyborczą. Rozumie się że żądanie winni zo-
bowiązać się płacić więcej niż i markę.

Podobierając zapomogi i wsparcia na listę
wyborczą wciągnięci nie zostają. Kobiety nie
mają prawa głosu.

Gdy lista wyborcza zostanie należycie uło-
żoną, zostaje ona wywieszona w ciągu 8 dni.

W czasie ogłoszenia listy wyborczej można
wnieść w gminie zażalenia na niewnieślenie do
listy itp.; później zażalenia te nie będą przy-
jmowane. Na zażalenia te gmina winna w ciągu
8 dni dać pisemną odpowiedź. Na otrzymaną
odpowiedź można w ciągu dalszych 8 dni wnieść
reklamacje do prezydium policji.

Po upływie 3-ech tygodni od dnia ogłosze-
nia listy wyborczej, gmina przedstawia winna
prezydium policji 2 egzemplarze tej listy. Wte-
dy dopiero organizować się będą zarządy wy-
borcze, które składać się będą z członka zarzą-
du gminy i 2 przedstawicieli społeczeństwa.

Przypuszczalnie, praca przygotowawcza be-
dzie trwać około 2 miesięcy, wybory w ten spo-
sób prawdopodobnie nie odbędą się przed wrze-
śniem.

Znaczna kradzież.

W ubiegły piątek wieczorem zio-
dziejce wyłamały okno do mieszkania A.
Fejna (Aleksandryjska № 26) i dostarczyły
się tam, skradli odzież, bieliznę, oraz
przedmioty złote i srebrne, ogólnej war-
tości 40,000 mk.

W dniu 22 czerwca r. b., opatrzony ŚŚ. Sakramentami, zakończył życie



WŁADYSŁAW PARYS

długoletni magazynier Tow. Akc. Składów Towarowych „Warrant”.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby, przy ul. Targowej 24, na Stary cmentarz katolicki odbędzie się d. 25 czerwca, we wtorek, o godz. 5 po poł.

O smutnym tym obrzędzie zawiadamia rodzinę, przyjaciół i znajomych

Akc. Tow. „Warrant”.

Z okolicy.

Buczek.

Sklep. Istniejący w Buczku sklep spożywczy będzie w przyszłym tygodniu zamieniony na sklep monopolowy gminy. W gminie Buczek jest czynnych jedenaście szkół elementarnych. Ponadto istnieje zamiar założenia Kola Polskiej Macierzy Szkolnej.

Tuszyn.

Dla zasilenia funduszów łódzkiego Towarzystwa niesienia pomocy ubogim chorym kobietom odbyła się 16 b. m. kwesta uliczna, która dała 583 mk. 50 fen. zysku.

Jak donoszą z Dłutowa, zorganizował się tam komitet ratunkowy z ks. proboszczem Szareckim i wójtem na czele, celem niesienia pomocy pogorzelcom. Majątek Dłutów dostarcza pogorzelcom żywność po cenie zmniejszonej, a nieznacznie bezpłatnie.

Szkoda ogólna, którą wyrządził pożar, wynosi, według sporządzonej przez urząd gminny statystyki, 253,018 mk.

Komitet krząta się około urządzenia szeregu przedstawień amatorskich na rzecz pogorzelców i wydał członkom pełnomocnictwo i listę do zbierania ofiar.

Pomimo zalegalizowania przez władzę Polskiej Macierzy Szkolnej w Czarnocinie, do tej pory nie uruchomiono jeszcze ani jednej szkółki, której brak daje się dotkliwie odczuwać. Winę tu przypisać należy p. przewodniczącemu.

Zorganizowane jeszcze przed wybuchem wojny Stowarzyszenie spożywcze, które niegdyś różnym zmianom, dobrze prosperuje.

Wznowiona została działalność Kółka rolniczego, które z różnych przyczyn do tej pory było nieczynne.

Rotnak.

Otewieszczenie.

1,000 marek nagrody.

W dniu 18 czerwca 1918 roku, w Łodzi na Starych Białych, około godziny 6-ej rano, wystrzelano z rewolweru zamordowano naczelnika 18-ej dzielnicy policyjnej Gustawa Bosse.

Za schwytanie sprawców wyznacza się 1,000 marek nagrody, która w całości lub w części zostanie wypłacona temu, czy jej zeznania mogą spowodować ujęcie i przeprowadzenie sprawców

do więzienia, albo kto sam będzie współdziałał w ujęciu ich i przeprowadzeniu.

Jako na przypuszczalnego mordercę pada podejrzenie na Feliksa Sęczkowskiego z Łodzi, ulica Przy Kielma 32, lat 18, który się obecnie ukrywa.

Rzeczowe zeznania składać należy w sądzie łódzkiego gubernatorstwa wojennego, przy ulicy Ewangelickiej 17; w biurze łódzkiej policji śledczej, albo u najbliższej straży lub na stacji żandarmskiej.

Łódź, 20 czerwca 1918 r.

Gubernator wojenny podp. v. Schmitt
gen.-porucznik.

Redaktor odpow. Aleksander Bieliński.

Druk i nakład: Wydawnictwo polskie
A. Napieralski i C. Zawitowski.

Dzisiaj, o godz. 8 wieczorem ostatnie pożegnalne przedstawienie.

Teatr Wielki
Dyr. KOMPANIEJEC
CELMEISTER
MICHALESKO

Benefis
ulub. subretki

Mizzi Hoppe

Przeciwnicy kobiet

Komiczna operatka w 3-ach akt. Bończy, z udziałem Vilisch, Michalesko i całego doborowego zespołu.

Balet pod kier. Brodelkiewicza.

Dr. W. Garliński

Przejazd 36

powrócił i rozpoczął przyjęcia chorych NA OCZY, od godz. 10 do 12 i od 4 — 6 w. 4543—3

Dr. Sudwik Falk

wznowił przyjęcia.

Choroby skórne i weneryczne. przyjmuje od 10—12 r. i od 5—7 pp. NAWROT 7. 4285—3

Książki szkolne,

dziela klasyczne, encyklopedje, roczniki pism ilustrowanych, nawet niekompletne — w różnych językach kupuje A. Tuwim, Łódź Zawadzka 6 m. 10. 4740—2

Nauczyciela

(lub nauczycielki) jez. polskiego z pełnym wykształceniem uniwersyteckim i kilkuletnią praktyką pedagogiczną w szkole średniej, poszukuje gimnazjum żeńskie w Łodzi. Zgłoszenia składać do administracji „Godziny Polskiej”, sub. „A. B. 25”. 4762—1

Poszukuję

mamki

z dobrym i świeżym pokarmem. Wiadomość: Południowa 28, n. p. Szpigla. 4803—3

Podajemy do wiadomości naszych Sz. Klientów, posiadających kwity składowe na oddane rzeczy na przeobrażenie w Łodzi № 24, 58, 102, 120, 111, 127, 128, 133, 141, 165, 176, 193, 199, 202, 213, 220, 234, 236, 241, 245, 254, 269, 271, 275, 276, 279, 281, 296, 303, 310, 313, 315, 318, 330, 332, 336, 339, 341, 350, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 367, 374, 382, 384, 385, 386, 388, 394, 396, 398, 400, 401, 403, 408, 410, 417, 418, 423, 424, 425, 440, 441, 442, 447, 449, 451, 453, 462, 468, 469, 470, 471, 473, 474, 475, 476, 477, 478, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 488, 489, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 496, 497, 502, 503, 504, 505, 510, 512, 513, 514, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 526, 527, 328, 529, 530, 536, 540, 541, 544, 547, 550, 552, 558, 355, 359, 562, 567, 568, 569, 570, 572, 576, że o ile do dnia 1 sierpnia 1918 r. nie będzie wpłacone 50% należności za zaległe składowe, to powyższe transporty po tym terminie będą zlikwidowane drogą prawną.

ZARZĄD ZAKŁADÓW PRZEWOZOWYCH

„WISŁA”

4776—2

W WARSZAWIE, MARSZAŁKOWSKA 104.

WAPNO

marmurowe budowlane po cenach najniższych — polecają —

K. Kawecki i S-ka 4621-3

ŁÓDŹ, PRZEJAZD № 42-44.

Casino.

Od jutra, wtorku dn. 25 czerwca r. b., demonstrowane będzie: Najnowsze arcydzieło sztuki kinematogr. ze serji „GRZESZNIK“, nagrodzone i nagrodą, p. t.

„Klątwa piękności”

Tragedja w 6 aktach, z ulubienicą publiczności

MARJĄ CARMÍ

w roli głównej, jako hrabiny Selbitz.

Porywające sceny! Nader realna treść. Najnowsze toalety! Ceny zwyczajne.

Nad programi

Mińsk po zajęciu. Pogrzeb Mościckiego.

Warszawska Haftów artystycznych maszynowych i ręcznych dla konfekcji damskiej.

M. Dunkelgrün
ŁÓDŹ, ulica Sienkiewicza № 9 m. 7.

Kupię maszyny do pisania systemu „Underwood”

Oferty z ceną składać w admin. „Godziny” sub „G. N.” 4755—3

Lekarz-dentysta J. Lewita
Choroby zębów i jamy ustnej.
Przyjm. od 10— od 4—
Piotrkowska 50.

Ogłoszenia drobne.

A. Reszki. Na ubiory i palta damskie, męskie i dziecięce, oraz alpaga i resztki na spodnie, bluzki damskie i chustki wyprzedaje. Ceny stałe. Piotrkowska 34, drugie piętro, front, m. 5. 3422—25

Dysponując 8,000 mk. pragnęłbym wziąć udział w solidnym interesie. Oferty sub „F. B. W. 62” w admin. „Godziny” 4802—2

Do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią, kłozetem i elektrycznym oświetleniem, na parterze i III piętrze. Prócz wymienionych mieszkań są do wynajęcia oddzielne pokoje, Piotrkowska № 233. 4073—3

Błard do sprzedania. Wiadomość: Dębnowska 19, w restauracji. 4751—6

Fryzjerski salon elegancko urządzonej sprzedam. Oferty proszę składać w admin. „Godziny” pod „4756”. 4756—2

Kupię maszynę do pisania systemu „Underwood”. Oferty z ceną składać w admin. „Godziny” sub „G. N.” 4755—3

Laski zniszczone, odgięte, złamane, stają się zupełnie nowymi po oddaniu ich do Kadłuskiego, Nawrot 20. Tamże: reparacja parasoli, cygarnic, fajek, klamer do włosów i t. p. 4413—10

Maturzysta przyjmuje korepetycje w zakresie matematyka, fizyka, łacina. Cegielniana 15, m. 15. 4004—3

Maturzysta, rutynowany korepetytor, poszukuje lekcji. Benedykta 13, m. 13, codziennie od 1—3. 4743—3

Mieszkanie z 3 i 6 pokojów ze wszelkimi wygodami, na II piętrze do wynajęcia. Skwerowa № 1, 4671—3

Mieszkania z 5 pokojami z wszelkimi wygodami, gazem i elektrycznym oświetleniem, na I piętrze do wynajęcia. Piotrkowska № 223. 4672—3

Meble nowa, gabinet, salon, kredens, stół, krzesła, szafy, łóżka, troma, sprzedaje. Dzielna 11—25. 4670—6

Meble najtaniej można kupić w stolarni. Orla 24. 8958 15-1

Obiady smaczne i obfite w domu prywatnym. Ceny przystępne. Benedykta 18, m. 3. 4810—3

Pokój umeblowany zaraz do wynajęcia. Wiadomość na miejscu, Piotrkowska 145—8.

Pokój ładnie umeblowany z schludną usługą, za wyższą cenę, dla poważnego mężczyzny, potrzebny. Adresy pod „Czystość” do admin. „Godziny” 4814—2

Rutynowana nauczycielka nauki muzyki (fortepian). Cegielniana 19, m. 11, od 1 do 3 po poł. 4810—3

Różne meble, oraz pianino do sprzedania. Piotrkowska 108. Wł. Przedziński. 4720—3

Rolwaga lekka do sprzedania przy ul. Sienkiewicza nr. 30. Wiadomość u stróża. 4747—2

Sklepowia urządzenie sprzedam tanio. Władzewska № 119, m. 6. 4750—3

Szafa, komoda, stoły, kanapa, portjery, łóżka, kufry, lampy elektryczne, szkło, sprzedam tanio. Władzewska 111, m. 6. 4758—6

Sprzedam maszynę do pisania z tańczym alfabetem, najnowszej konstrukcji, zupełnie nie używana. Władzewska № 104, m. 9. 4625—4

Zaginął paszport Zofji Karolisk, wydany w Zgierz. 4760—1

Zaginął paszport Zofji Jacznikowskiej, wydany w Radomsku. 4900—1

Zaginął paszport Otta Hartwicha, wydany w Łodzi. 4817—1

Zaginął paszport Fridricha Krygiera, wydany w Łodzi. 4772—1

Zaginęła legitymacja chłebowa na imię Wincentego Jankowskiego, na 9 osób. 4775—1

Zaginęła legitymacja chłebowa na imię Izaaka Zawadzkiego, na 2 osoby. Andrzejka 24. 4780—1

4 pokoje z kuchnią do wynajęcia od 1 lipca. Wygoda, gaz i elektryczność. Benedykta 41. 4723—3

3000-5000 mk. poszukiwane na krótki czas. Laskawe oferty uprasza się składać do admin. „Godziny” sub „4737”. 4737—3